

## Przedłożenie rządowe.

### Jaśnie Oświecony Książę!

Przy uchwaleniu ustawy państwowej z dnia 10. maja 1873 (dz. ust. pań. nr. 108) zawierającej policyjno-karne postanowienia przeciw próżniakom stroniącym od pracy i włóczęgom, powzięła Izba Deputowanych Rady państwa rezolucyę, w której wyraziła przekonanie, że urządzenie, utrzymanie i zarząd zakładów pracy przymusowej a względnie zakładów poprawy, o których wspominają §§. 13, 17 i 18 powyższej ustawy, powinny na przyszłość należeć do państwa i zawezwała c. k. Rząd, aby względem odebrania we własny zarząd istniejących krajowych zakładów tego rodzaju zawiązał potrzebne rokowania.

Izba Panów Rady Państwa nie przystąpiła na razie do tej relacji i objawiła zapatrywanie, wobec którego c. k. Rząd uznał za potrzebne przedewszystkiem dla należytego ocenienia tej kwestyi obznajomić się dokładnie ze stosunkami wszystkich istniejących zakładów pracy przymusowej, a względnie domów poprawy i wstrzymać dalsze postanowienie w tej mierze na tak długo, dopóki od Reprezentacyj krajowych nie otrzyma oświadczenia, czy i pod jakimi warunkami zgodzą się na oddanie Państwu takich pod ich administracyą będących zakładów, tudzież funduszów na cele tych zakładów przeznaczonych a pod zarządem kraju zostających.

W naszym kraju nie ma właściwego zakładu pracy przymusowej i osobnego domu poprawy, przeznaczonego dla umieszczenia osób młodocianych; istnieją tylko „domy korekcyjne“ we Lwowie, a to dla mężczyzn przy krajowym domu karnym w zabudowaniu dawnego klasztoru PP. Brygidek, dla kobiet zaś przy żeńskim domu karnym w zabudowaniu obok kościoła św. Maryi Magdaleny, w których to domach korekcyjnych umieszczano osoby bez różnicy wieku.

Dla wyświecenia stosunków tych domów korekcyjnych zebrano daty, na których podstawie pozwałam sobie przedstawić w krótkich zarysach dawniejsze i obecne stosunki tychże domów korekcyjnych.

W r. 1811 założono w dawnym budynku pokarmelickiego klasztoru we Lwowie „zakład korekcyjny“ w którym umieszczano osoby obojga płci.

W r. 1833 przeniesiono ten zakład do budynku niegdyś klasztoru dominikańskiego przy kościele św. Maryi Magdaleny.

Zakład ten utrzymywano z krajowego funduszu policyjnego, którego dochody na mocy Najwyższego postanowienia dekretem kancelaryi nadwornej z dnia 24. Czerwca 1843 l. 19.112 (zbiór prow. ust. gal. z r. 1843 nr. 125 str. 350) wyraźnie i wyłącznie na ten cel przeznaczono.

Fundusz policyjny krajowy zakupił w r. 1841 na swoją własność od funduszu religijnego wyżej wzmiankowany budynek byłego klasztoru dominikańskiego, w którym rzeczony zakład pozostawał aż do roku 1856.

W tymże roku wynajął fundusz karny od funduszu policyjnego rzeczony budynek na dom karny dla kobiet za rocznym czynszem 5.122 zł., poczem go przebudowaniami rozszerzył i na zakład detencyjny odpowiednio urządził.

W kontrakcie najmu zobowiązał się fundusz karny przyjmować do zakładu korekcyonistki, zaś do domu karnego dla mężczyzn korekcyonistów, a to w liczbie, na jaką dozwoli miejsce i utrzymywać w obu zakładach korekcyonistów i korekcyonistki za zwrotem kosztów żywienia, odziewania i leczenia w szpitalu.

Od r. 1856 pozostaje więc męzki zakład korekcyjny w męzkim domu karnym pod bezpośrednim zarządem i nadzorem Dyrekcji tegoż domu, a żeński zakład korekcyjny w żeńskim domu karnym pod bezpośrednim zarządem i nadzorem Konwentu Sióstr Miłosierdzia, a to na podstawie osobnego z Konwentem zawartego kontraktu.

Do roku 1865 należał zwierzchniczy zarząd nad domami karnymi do zakresu działania c. k. Ministerstwa Stanu a względnie politycznych Władz krajowych, do tego roku więc wykonywała polityczna Władza krajowa zwierzchniczy nadzór tak nad domami karnymi jak i nad domami korekcyjnemi.

Gdy w tymże roku nadzór zwierzchniczy nad domami karnymi przeszedł w zakres działania c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości, oddało c. k. Namiestnictwo tak męzki dom karny w zabudowaniu byłego klasztoru PP. Brygidek, jak i żeński dom karny w zabudowaniu przy kościele św. Maryi Magdaleny c. k. Nadprokuratorji Państwa, zastrzegło sobie jednak zwierzchniczy nadzór nad zakładami korekcyjnemi, połączonemi z obydwoma domami karnymi.

W r. 1866 oddano fundusze i zakłady krajowe w zarząd Wydziału krajowego; tenże odebrał więc z innymi funduszami także krajowy fundusz policyjny, którego głównym i zakładowym majątkiem jest wzmiankowana realność przy kościele św. Maryi Magdaleny.

Zarząd bezpośredni samych zakładów pozostał w myśl ugody przez Wysoką Reprezentację krajową zatwierdzonej przy Dyrekcji męskiego domu karnego, a względnie przy Konwencie Sióstr Miłosierdzia, a zwierzchniczy nadzór przy c. k. Nadprokuratorji Państwa i Namiestnictwie. Wydziałowi krajowemu zaś zastrzeżono także pewne ingerencye, wypływające z administracyi funduszków przeznaczonych na utrzymanie tych zakładów korekcyjnych.

W r. 1869 zawarł Wydział krajowy w zastępstwie krajowego funduszu policyjnego z eraryalnym funduszem karnym kontrakt co do najmu realności św. Magdaleny na przeciąg pięciu lat za dotychczasowym czynszem, przy czem fundusz karny zobowiązał się przyjmować do obu domów karnych korekcyonistów i korekcyonistki za zwrotem kosztów żywienia, odziewania i leczenia a to do liczby 10 korekcyonistów i 10 korekcyonistek bezwarunkowo, zaś nad tę liczbę tylko o tyle, o ile to bez uszczuplenia miejsca niezbędnego dla więźni nastąpić będzie mogło.

W roku zeszłym przedstawił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi wniosek co do sprzedaży rzeczonyj realności na rzecz funduszu karnego, a Wysoki Sejm uchwałą powziętą na posiedzeniu w d. 17. Stycznia b. r. upoważnił Wydział krajowy do pozbycia w drodze sprzedaży wzmiankowanej realności, którą to uchwałę Najjaśniejszy Pan zatwierdzić raczył.

Z powyższego przedstawienia okazuje się, że obecnie istniejące domy korekcyjne zupełnie nie odpowiadają celowi. Osobliwie tyczy się to męskiego zakładu korekcyjnego, dla którego w męzkim domu karnym przeznaczony jest jeden tylko pokój.

Pominąwszy, iż w tym zakładzie nie można umieścić większej liczby korekcyonistów, urządzenie tego zakładu jest całkiem nieodpowiedne.

Korrekeyoniści umieszczeni w jednym budynku z więźniami muszą się koniecznie z tym ostatnimi stykać, gdyż brak miejsca nie pozwala zupełnego oddzielenia lokalu dla korrekeyonistów przeznaczanego od lokalności, w których przebywają więźniowie.

Nie ulega wątpliwości, że taki stan musi na korrekeyonistów zgubnie oddziaływać, a wskutek tego zakład korrekeyjny chybia właściwego celu.

Wobec postanowień ustawy na wstępie przytoczonej są nadto istniejące we Lwowie dla całej Galicyi zakłady korrekeyjne całkiem niedostateczne.

Według §§. 13, 17, 18 teje ustawy służy bowiem Sądowi karnym prawo w wyroku wydanym przeciw osobom wskazanym w tychże §§. orzec także, iż osoba skazana może być umieszczoną w domu pracy przymusowej, a względnie jeżeli skazany nie przekroczył jeszcze 18go roku życia w domu poprawy.

Na podstawie takiego sądowego wyroku może polityczna Władza krajowa zarządzić umieszczenie skazanej osoby w domu pracy przymusowej a względnie w domu poprawy.

Wypadki takich wyroków sądowych mogą być w naszym kraju bezsprzecznie liczne, wskutek czego zachodziłaby potrzeba umieszczenia znaczniejszej liczby osób w domu pracy przymusowej, a względnie osób, które nie przekroczyły 18go roku życia, w domu poprawy, co w obec teraźniejszego stanu tutejszych zakładów korrekeyjnych już dla braku miejsca byłoby wręcz niemożliwym, pominawszy tę okoliczność, że zakłady te nie są tak urządzone, jak być powinny, urządzone domy pracy przymusowej, i że nie ma osobnych oddziałów na domy poprawy dla osób młodocianych, czego §. 17. powyższej ustawy wyraźnie wymaga.

Te względy są przyczyną, iż w myśl rozporządzenia ministerjalnego z dnia 30. Maja 1873 (dz. ust. państw. nr. 109), wydanego na mocy §. 21. wyżej przytoczonej ustawy państwowej, nie mogą jeszcze Sądy w Galicyi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem orzekać na razie o umieszczeniu skazanych osób w domu pracy przymusowej, a względnie w domu poprawy.

W dalszym skutku nie może też w myśl §. 19. Władza krajowa zarządzać umieszczenia wzmiankowanych osób w domu pracy przymusowej, względnie w domu poprawy, a taki stan rzeczy musi trwać tak długo, dopóki w kraju naszym nie zostanie urządzony odpowiadający potrzebom dom pracy przymusowej, względnie dom poprawy, gdyż od tego zawisło wykonywanie odnośnych orzeczeń Sądów karnych, a tem samem upoważnienie Sądów do wydawania takich orzeczeń.

Na podstawie dat sądowych wykazujących w przybliżeniu ilość zapadłych w latach 1871—1873 wyroków karnych, kwalifikujących według przytoczonej ustawy państwowej do umieszczenia w domu pracy przymusowej, względnie w domu poprawy, obliczono w przybliżeniu, iż co najmniej przebywałoby 150 indywiduów i to bez przerwy w męzkim zakładzie pracy przymusowej, w żeńskim co najmniej po 30 osób, zaś w męzkim domu poprawy przynajmniej po 60, a żeńskim najmniej po 20 indywiduów.

Jeżeli się przypuści, iż utrzymanie jednej osoby w domu pracy przymusowej lub w domu poprawy będzie kosztować w przybliżeniu tylko 140 zł. rocznie, to wynosiłyby koszta samego utrzymania powyższej ilości osób, któreby na przyszłość wypadało umieszczać w domach pracy przymusowej a względnie w domach poprawy więcej niż 36.000 zł. rocznie. Osobnych wydatków będzie wymagać zarząd takich zakładów, utrzymywanie straży i t. p., a nadto trzeba policzyć do tego jeszcze koszta najmu ubikacyi, lub zakupienia, albo też wreszcie wystawienia jakiego osobnego budynku na urządzenie takich zakładów, a przedewszystkiem męzkiego domu pracy przymusowej i domu poprawy, które, jak już wyżej wskazano, w zabudowaniu męzkiego domu, karnego żadną miarą nie mogą być umieszczone.

O kosztach ubikacyi dla żeńskiego domu pracy przymusowej, a względnie domu poprawy, nie wspominam, gdyż, o ile mi wiadomo, w rzeczywistości u św. Maryi Magdaleny jest tyle lokalności, iż obok żeńskiego domu karnego możnaby w odpowiedny sposób umieścić także żeński dom pracy

przymusowej i dom poprawy, a przy rokowaniach o nabycie w drodze kupna rzeczonyj realności położył Wydział krajowy na wypadek dojścia do skutku tej sprzedaży między innymi ten warunek, iż fundusz karny ma w budynku tym odstąpić ubikacye na umieszczenie 50 korekcyonistek.

Nie ulega wątpliwości, że już na razie brak umieszczenia w domu pracy przymusowej i w domu poprawy dla kwalifikujących się do tego osób musi bardzo niekorzystnie oddziaływać na stan bezpieczeństwa publicznego.

Dla tego też jak najrychlejsze urządzenie odpowiadających celowi zakładów pracy przymusowej i domów poprawy jest nieodzowną koniecznością i niezaprzeczenie jedną z najpierwszych i najważniejszych potrzeb kraju.

Atoli sprawa urządzenia nowych takich zakładów, wymagających znacznych kosztów, ściśle jest połączona w kwestyą, pod czym zarządem będzie pozostawać fundusz na utrzymywanie „zakładów korekcyjnych“ przeznaczonych, a względnie czy krajowy fundusz policyjny ma przejść w zarząd Państwa, czy też pozostanie nadal pod zarządem kraju, gdyż przedewszystkiem z tego funduszu musiałyby być pokryte koszta urządzenia w mowie będących nowych zakładów.

Jaki jest stan czynny krajowego funduszu policyjnego, okazuje preliminarz przedłożony Wysokiej Izbie przez Wydział krajowy.

Według tego preliminarza stanowią zakładowy majątek tego funduszu:

- 1) realność przy kościele św. Maryi Magdaleny we Lwowie pod nr. 20<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, która ma być funduszowi karnemu odprzedaną za preliminowaną przez Wydział krajowy cenę 120.000.
- 2) kapitał zahypotekowany na realności w Krakowie pod liczbą domu 86 i 87 w kwocie 109 zł. pol. 1 grosza.
- 3) kapitał w papierach wartościowych nominalnej wartości 7.700 zł.;
- 4) pozostała reszta przy zamknięciu rachunków za rok 1873 w kwocie 4.017 zł.

Niestale dochody tegoż funduszu stanowią grzywny policyjne i zwroty kosztów za utrzymanie korekcyonistów i korekcyonistek, które to dochody są bardzo nieznaczne.

Aby c. k. Rząd mógł ten przedmiot należycie przygotowany przedstawić Radzie Państwa już na najbliższej sesyi, potrzebne jest przedewszystkiem oświadczenie się Wysokiej Reprezentacyi kraju, czy a ewentualnie pod jakicmi warunkami zgadza się na oddanie Państwu będącego obecnie pod zarządem kraju „krajowego funduszu policyjnego.“

Mam przeto zaszczyt wskutek reskryptu p. Ministra spraw wewnetrznych z d. 9. Sierpnia br. l. 2.829/M. I. upraszać Waszą Księżęcą Mość o zamieszczenie sprawy tej na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Przy tej sposobności racz przyjąć Jaśnie Oświecony Książę wyraz mego wysokiego poważania.

We Lwowie, dnia 22. Września 1874.

Gołuchowski mp.